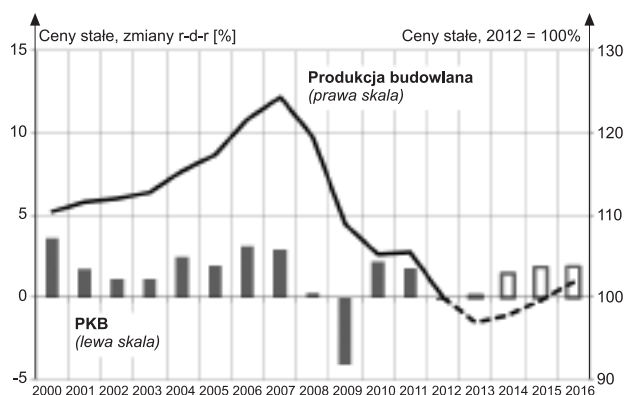


mgr Mariusz Sochacki*

W 2013 r. europejski rynek budowlany sięgnął dna

Z danych EUROCONSTRUCT-u¹ wynika, że budownictwo europejskie zanotowało w 2013 r. najniższy poziom rozwoju, natomiast od 2014 r. produkcja budowlana ponownie zacznie rosnać, choć w bardzo wolnym tempie (rysunek 1). W czerwcu 2013 r. eksperci budownictwa z organizacji EUROCONSTRUCT przewidywali spadek aktywności budowlanej o 2% w 2013 r., ale pół roku później zrewidowali swoje prognozy do -4,7%.

Porównanie z poprzednimi prognozami z Kopenhagi (czerwiec 2013 r.) nie wykazuje istotnych zmian. W związku z tym można stwierdzić, że sytuacja na rynku budowlanym ulega stabilizacji, a do prognoz nanoszone są tylko drobne korekty. Ta prawidłowość dotyczy budownictwa we wszystkich krajach Euroconstructu, przede wszystkim w Europie Zachodniej, a rynek ten stanowi 95% europejskiego rynku budowlanego.



Rys. 1. Zmiany PKB i produkcji budowlanej w krajach Euroconstructu do 2016 r. [Źródło: 76. Konferencja Euroconstruct, Praga, listopad 2013 r.]

Sytuacja w krajach Europy Środkowo-Wschodniej jest inna i daleka od stabilizacji, dlatego też ryzyko i zmienność prognoz dotyczących rozwoju budownictwa jest w tym regionie większa. Przykładem są duże korekty prognoz rocznej produkcji budowlanej w 2013 r. z -4,7% w czerwcu do -7,7% w listopadzie 2013 r. Rozwój produkcji budowlanej jest istotnie powiązany ze stanem gospodarki (w tym ze stanem budżetów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw oraz budżetów publicznych), który znajduje odzwierciedlenie w skłonności do inwestowania w budowę nowych lub renowacji istniejących budynków. Regres w gospodarce europejskiej w 2007 r. i po 2011 r. był główną przyczyną szybkiego spadku produkcji budowlanej wszystkich rodzajów budownictwa. Całkowita wielkość produkcji w krajach Euroconstructu spadła w okresie 2007 – 2013 r. o 22%, czyli 360 mld euro (w cenach stałych).

¹ EUROCONSTRUCT to organizacja prowadząca badania i analizy dotyczące przemysłu budowlanego. Obecnie zrzesza 19 krajów europejskich.

* PAB-PCR&F Institute

W grupie krajów Europy Zachodniej (EC-15), wartość produkcji budowlanej w 2013 r. (1 215 mld EUR) jest porównywalna do poziomu osiągniętego w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Należy podkreślić, że 60% tego spadku dotyczy Hiszpanii. W krajach Europy Środkowej i Wschodniej (EC-4) spadek był znacznie mniejszy, a tegoroczna wartość produkcji budowlanej (70 mld euro) jest porównywalna z latami 2006/2007, gdy kraje te były jeszcze w trakcie szybkiego wzrostu, który w latach 2003 – 2008 wyniósł 42%.

Zmiany w strukturze budownictwa odzwierciedlają rozwój poszczególnych rodzajów rynków budowlanych. Największa dynamika zmian jest obserwowana na rynku mieszkaniowym i wynika z jego szybkich reakcji na zmiany gospodarcze. Natomiast rynek budownictwa inżynierskiego cechuje najniższa amplituda zmian, ale z drugiej strony występuje tam silna inercja zarówno tendencji wzrostowych, jak i spadkowych.

Pogorszenie wyników budownictwa europejskiego w latach 2012 – 2013 o 8,2% spowodowane było spadkiem produkcji we wszystkich rodzajach budownictwa, ale przede wszystkim w budownictwie inżynierskim (średnio o 6,1% rocznie). Natomiast w budownictwie mieszkaniowym i niemieszkaniowym, w ciągu dwóch wymienionych lat, średnie roczne tempo spadku wyniosło odpowiednio 3,3% i 4%. Przełamanie tendencji spadkowych przewiduje się w latach 2014 – 2015. Wówczas, wg prognoz, średni roczny wzrost produkcji w całym budownictwie europejskim wyniesie 1,4%. Podobny wzrost (o ok. 1,4%) przewiduje się w budownictwie inżynierskim, o 1,8% w budownictwie mieszkaniowym, a o 0,7% w budownictwie niemieszkaniowym (tabela).

Zmiany produkcji budowlanej w krajach EC-19 w latach 2012 – 2015

Budownictwo	2012 r.	2013 r.	Przeciętna roczna stopa wzrostu 2012 – 2013	2014 r.	2015 r.	Przeciętna roczna stopa wzrostu 2014 – 2015
Ogółem	-5,2	-3,0	-4,1	0,9	1,8	1,4%
w tym: mieszkaniowe	-4,2	-2,2	-3,3	1,4	2,2	1,8%
niemieszkaniowe	-4,6	-3,4	-4	0,0	1,4	0,7%
budynki razem	-4,4	-2,7	-3,5	0,8	1,9	1,4%
inżynierskie	-8,2	-4,0	-6,1	1,2	1,6	1,4%

[Źródło: 76. Konferencja Euroconstruct, Praga, 2013 r.]

Rozwój poszczególnych rodzajów budownictwa nastąpi dzięki ożywieniu odpowiadających im sektorów gospodarki. Ta uproszczona teoria, w przypadku budownictwa inżynierskiego, wynika z polityki podejmowanej przez rząd, mającej na celu pomoc w przełamaniu regresu w tej dziedzinie budownictwa przez zwiększenie inwestycji.

Krajami o najgorszych wynikach w budownictwie są Irlandia, Portugalia i Hiszpania, w której spadek produkcji budowlanej w latach 2007 – 2013 wyniósł 78,6%. Zatem całkowity spadek pomiędzy 2007 r. a oczekiwanym dnem

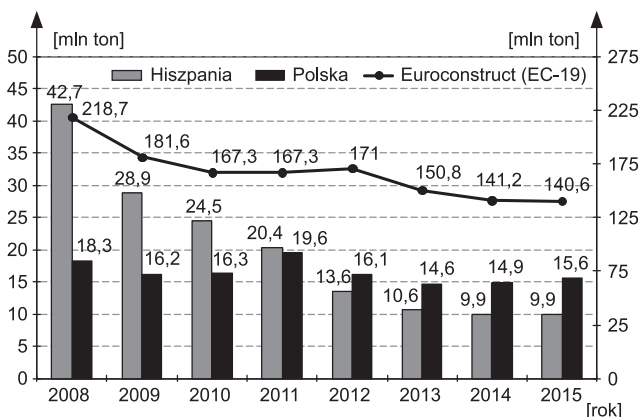
w 2015 r. sięgnie 80%! W przypadku Irlandii, dno powinno zostać osiągnięte w tym roku, a całkowity spadek od 2007 r. wyniesie 70%. Nieco inna jest sytuacja w Portugalii. Produkcja budowlana zmniejsza się tam od początku tysiąclecia. Tempo spadku zmniejszyło się w 2007 r., ale ogólnoeuropejski kryzys spowodował jego dalsze pogłębienie. Poziom minimalny powinien zostać osiągnięty w następnym roku. Do najbardziej dotkniętych kryzysem krajów należą także Węgry, Włochy i Holandia. Węgry mają już najgorsze za sobą i w tym roku powinny wrócić na ścieżkę wzrostu. Rynek budowlany w Holandii powinien osiągnąć dno w tym roku, a we Włoszech w 2014 r.

Kiedy ocenia się okres 2007 – 2013, wydaje się, że krytyczna sytuacja jest także na Słowacji i w Republice Czeskiej. Jednak, jeśli odniesiemy się do rozwoju tych krajów w długim okresie, to utrzymują one wciąż poziom produkcji wyraźnie powyżej poziomu z 2000 r., nawet jeśli zanotowały duży spadek w okresie 2007 – 2013. Sytuacja w obu tych krajach powinna się ustabilizować w latach 2014 – 2015.

Zgodnie z wcześniejszymi prognozami eksperci przewidują w 2014 r. poprawę sytuacji w budownictwie, która powinna przejawiać się wzrostem o ok. 0,9%. Do końca okresu prognozowania, tj. do 2015 r., oczekuje się jedynie umiarkowanej poprawy sytuacji. W porównaniu z okresem 2012 – 2013, kiedy to zarówno w budownictwie mieszkaniowym, jak i niemieszkaniowym zanotowano dużo większe spadki (odpowiednio o 13% i 14%) niż w budownictwie inżynierskim

(o 7%), w latach 2014 – 2015 przewiduje się zahamowanie tendencji spadkowych w budownictwie europejskim.

Z danych Euroconstructu wynika, że w latach 2014 – 2015 europejski rynek budowlany zwiększył się r-d-r odpowiednio o 1,8 mld euro oraz o 20,89 mld euro, ale mimo to jego wielkość będzie o 4 mld euro mniejsza niż osiągnięta w 2012 r. Nie można więc oczekiwać wzrostu zapotrzebowania na pracowników firm budowlanych oraz na materiały budowlane, a przewidywane zużycie cementu w 2015 r. będzie mniejsze o 10,2 mln ton w porównaniu z 2013 r. i aż o 78 mln ton mniejsze niż w 2008 r. (rysunek 2).



Rys. 2. Zmiany zużycia cementu w krajach EC-19 w latach 2008 – 2015 [mln ton] [Źródło: 76. Konferencja Euroconstruct, Praga, 2013 r.]

Kamień naturalny w sercu Europy

Pod takim hasłem odbyła się w Karpaczu, w listopadzie 2013 r., dwudniowa konferencja zorganizowana przez Związek Pracodawców Branży Kamieniarskiej, w której oprócz członków tej organizacji uczestniczyli przedstawiciele Związku Kamieniarzy Saksonii.

Obrady rozpoczęły się prezentacją projektu pt. *Transgraniczna kooperacja, wymiana doświadczeń i edukacja stowarzyszeń, związków i cechów w branży kamieniarskiej*, współfinansowanego ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa przy wsparciu Euroregionu Nysa. Koordynator projektu **Tomasz Żółkiewicz** omówił główne założenia przedsięwzięcia, w ramach którego przewidziano wymianę gospodarczą oraz współpracę dotyczącą edukacji po polskiej i niemieckiej stronie.

Z referatu **Krzysztofa Skolaka** pt. *Kształcenie zawodowe kamieniarzy i skalników w Polsce*, wygłoszonego podczas konferencji wynika, że obecnie w naszym kraju nie ma szkoły zawodowej przygotowującej wykwalifikowanych robotników w zawodzie kamieniarz i mimo prób reaktywowania kształcenia w latach 2005 – 2010 w Zespole Szkół w Strzegomiu, nie udało się utrzymać tego kierunku ze względu na brak zainteresowania młodzieży. W tej sytuacji do kamieniarstwa trafiają robotnicy wykwalifikowani ze szkół z klasami wielozawodowymi, a kamieniarstwa uczą się na praktykach w zakładach rzemieślniczych. Tymczasem w Niemczech, Saksońska Szkoła Kamieniarska w Demitz-Thumitz kształci kamieniarzy i rzeźbiarzy skalników od 1908 r. Oprócz długoletniej tradycji i świetnego wyposażenia, szkoła ma bardzo doświadczoną kadrę i każdy uczeń jest pod opieką czeladników i mistrzów, którzy przygotowują do egzaminów zawodowych.

Po zdaniu egzaminu czeladniczego uczniowie mogą zdobywać dalsze kwalifikacje i zdawać egzamin mistrzowski.

Saksońska Szkoła Kamieniarska kształci uczniów z Saksonii, Tyngii, Brandenburgii oraz Saksonii-Anhalt i bardzo chętnie przyjmie również młodzież z Polski w ramach współpracy transgranicznej. Chęć takiej współpracy, wspieranej finansowo ze środków Euroregionu Nysa, wyraziły też polska i niemiecka organizacja kamieniarska, a więc Związek Pracodawców Branży Kamieniarskiej oraz Związek Kamieniarzy Saksonii. Podczas konferencji w Karpaczu ich prezesi – **Stanisław Sitarz** i **Friedhold Scheunert** podpisali list intencyjny, w którym uzgodniono: podejmowanie wspólnych przedsięwzięć mających na celu rozwój obu związków; wspieranie edukacji branżowej; wymianę doświadczeń; współpracę gospodarczą i promocję. Podczas obrad zaprezentowano też główne kierunki zastosowania kamienia naturalnego w budownictwie i nowe metody jego obróbki oraz fundusze unijne na lata 2014 – 2020, z których będą mogli korzystać członkowie Związku Pracodawców Branży Kamieniarskiej. Jak poinformowała prelegentka – **Dorota Mikielska** z firmy Mador Finance, w nowej perspektywie finansowej Polska otrzyma 72,9 mld euro na realizację polityki spójności. W ramach przyznanych funduszy realizowanych będzie 6 programów krajowych i 15 regionalnych.

W drugim dniu konferencji *Kamień naturalny w sercu Europy* odbył się wyjazd studyjny do Strzegomia. Zwiedzono kopalnię granitu Piramida oraz firmy kamieniarskie Granex i Litos. Stosowane w nich technologie oraz produkowane wyroby są na europejskim poziomie i znaczną część asortymentu trafia na eksport.

Krystyna Wiśniewska